

Sygn. akt **VIII Ua 31/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.)
Sędziowie:	SSO Teresa Kalinka SSO Małgorzata Andrzejewska
Protokolant:	Korneliusz Jakimowicz

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2018r. w Gliwicach

sprawy z odwołania R. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o zwrot nienależnie pobranych świadczeń

na skutek apelacji odwołującej i organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 31 sierpnia 2017 r. **sygn. akt** VI U 62/17

1. z apelacji odwołującej zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 i poprzedzającą go decyzję organu rentowego w ten sposób, że zwalnia R. S. z obowiązku zwrotu wypłaconego jej świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 15 lipca 2016 r do 12 października 2016 r,
2. oddala apelację organu rentowego,
3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. na rzecz R. S. kwotę 30 zł (trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów sądowych.

(-) SSO Teresa Kalinka (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.) (-) SSO Małgorzata Andrzejewska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Ua 31/17

UZASADNIENIE

Odwołująca R. S. domagała się zmiany decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 20 grudnia 2016 roku, mocą której zobowiązano ją do zwrotu pobranego świadczenia rehabilitacyjnego w kwocie 8.297,45 zł za okres od dnia 15 lipca 2016 roku do dnia 30 listopada 2016 roku.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2017 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zwolnił odwołującą z obowiązku zwrotu wypłaconego jej świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 13 października 2016 roku do 30 listopada 2016 roku i oddalił odwołanie w pozostałym zakresie.

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskiem z dnia 19 października 2015 roku odwołująca zwróciła się do organu rentowego o przyznanie jej renty z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia.

Decyzją z dnia 20 listopada 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił odwołującej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Odwołująca nie zgodziła się z tą decyzją i wniosła od niej odwołanie.

Wyrokiem z dnia 20 października 2016 roku, sygn. akt VIII U 16/16 Sąd Okręgowy w Gliwicach zmienił decyzję z dnia 20 listopada 2015 roku w ten sposób, że przyznał odwołującej prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy na okres od dnia 1 października 2015 roku do dnia 28 lutego 2017 roku. Wyrok ten stał się prawomocny z dniem 1 grudnia 2016 roku.

Odwołująca nie stawiała się na rozprawie, na której zapadł wyrok w sprawie VIII U 16/16. O przyznaniu jej prawa do renty dowiedziała się dopiero z pisma organu rentowego z dnia 5 grudnia 2016 roku, w którym poinformowano ją o treści wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 20 października 2016 roku.

W dniu 13 czerwca 2016 roku odwołująca wniosła do organu rentowego o przyznanie jej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego. W oświadczeniu do celów świadczenia rehabilitacyjnego odwołująca wskazała, że nie ma ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Pozostawiła jednak puste pole w formularzu, gdzie należało udzielić informacji o zgłoszeniu i dacie złożenia takiego wniosku lub niezgłoszeniu wniosku o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy. Odwołująca zapoznana została wówczas z pouczeniem, zgodnie z którym świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej do renty. W dacie złożenia tego wniosku postępowanie sądowe o rentę inwalidzką było w toku.

Decyzją z dnia 21 lipca 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. przyznał odwołującej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 15 lipca 2016 roku do dnia 12 października 2016 roku.

W dniu 29 sierpnia 2016 roku odwołująca złożyła wniosek o przyznanie jej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za dalszy okres. Podała, że nie ma ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Nadto wskazała, że w październiku 2015 roku zgłosiła wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy.

Decyzją z dnia 21 września 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. przyznał odwołującej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 13 października 2016 roku do dnia 11 marca 2017 roku.

W okresie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego odwołująca nie posiadała innych środków dochodu. Całość pobranego świadczenia przeznaczyła na bieżące utrzymanie i zakup leków.

Zaskarżoną decyzją z dnia 20 grudnia 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. zobowiązał odwołującą do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia rehabilitacyjnego w kwocie 8.297,45 zł za okres od dnia 15 lipca 2016 roku do dnia 30 listopada 2016 roku.

Sąd Rejonowy stwierdził, że odwołanie zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Na podstawie art. 18 ust. 7 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. z 2016 roku, poz. 372 ze zm.) świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd pierwszej instancji zauważył, że świadczeniem rehabilitacyjnym chroniona jest czasowa niezdolność do pracy dotychczasowej. Jest ono świadczeniem przewidzianym na dokończenie leczenia, a więc ma na celu zapewnienie pracownikowi środków utrzymania w okresie po wyczerpaniu prawa do zasiłku chorobowego, ale przed stwierdzeniem niezdolności do pracy uzasadniającej prawo do renty; jest więc swego rodzaju świadczeniem przejściowym pomiędzy zasiłkiem chorobowym, a rentą, a jego zadaniem jest zapewnienie ubezpieczonemu w tym okresie środków utrzymania. Stąd tego rodzaju ochrona ubezpieczeniowa nie przysługuje wówczas, gdy dana osoba w czasie, który jest niezbędny do kontynuowania leczenia lub przeprowadzenia rehabilitacji, jest materialnie zabezpieczona, bo ma uprawnienie np. do renty z tytułu niezdolności do pracy czy emerytury.

Zgodnie natomiast z art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2016 roku, poz. 963) do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia z ubezpieczeń społecznych obowiązana jest osoba, która nienależnie świadczenie pobrała.

W myśl z kolei art. 84 ust. 2 ww. ustawy za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się: 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania, 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że odwołująca w chwili ubiegania się w dniu 13 czerwca 2016 roku po raz pierwszy o świadczenie rehabilitacyjne świadomie wprowadziła w błąd organ rentowy, nie podając w rubryce formularza daty złożenia wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Zdaniem sądu tego rodzaju pytania zawarte w formularzu, który odwołująca wypełniła i podpisała, nie budzą żadnych wątpliwości interpretacyjnych i brak jest przesłanek wskazujących na trudności ze zrozumieniem pytania. Poprzez swoje zachowanie odwołująca utwierdziła organ rentowy w przeświadczeniu, że nie ubiegała się o rentę z tytułu niezdolności do pracy, mimo trwającego już wówczas postępowania sądowego o przyznanie prawa do tego właśnie świadczenia. Zachowanie odwołującej może więc rodzić przekonanie, że było ono nakierowane na uzyskanie świadczenia rehabilitacyjnego mimo ubiegania się o prawo do renty.

W ocenie sądu pierwszej instancji powyższe zachowanie odwołującej spełnia przesłanki z art. 84 ust. 2 pkt 2 tzw. ustawy systemowej. Tym samym przyznane odwołującej, w związku ze złożonym dnia 13 czerwca 2016 roku wnioskiem, świadczenie rehabilitacyjne za okres od dnia 15 lipca 2016 roku do dnia 12 października 2016 roku było świadczeniem nienależnym i podlega zwrotowi.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że w kolejnym wniosku z dnia 29 sierpnia 2016 roku o przyznanie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za dalszy okres odwołująca wskazała już datę złożenia wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Oznacza to, że odwołująca nie ukrywała tej okoliczności i tym samym brak podstaw do przypisania jej winy. W konsekwencji okoliczność, iż odwołująca pobrała nienależne świadczenie za okres od dnia 13 października 2016 roku do dnia 30 listopada 2016 roku nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Nadto w chwili wypłacania świadczenia za w/w okres było ono bez wątpienia świadczeniem należnym. W chwili ustalania prawa do świadczenia rehabilitacyjnego odwołująca bowiem nie posiadała prawa do renty. Świadczenie to zostało jej przyznane dopiero na mocy wyroku sądowego z dnia 20 października 2016 roku

(„post factum”), o którym odwołująca dowiedziała się w grudniu 2016 roku. Nie można zatem uznać, ażeby sporne świadczenie w chwili jego przyznania było świadczeniem przyznanym lub wypłaconym na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego.

Sąd orzekający w całości podzielił przy tym pogląd Sądu Najwyższego, że jeśli w trakcie pobierania świadczenia jest ono "należne", a okoliczności wyłączające do niego prawo, a w konsekwencji wiedza o tym świadczeniobiorcy, wystąpiły post factum, nie ma podstaw do uznania, że należności wypłacone podlegają zwrotowi na podstawie art. 84 ustawy systemowej (wyrok z dnia 2 grudnia 2009 roku, I UK 174/09, LEX nr 585709).

W ocenie Sądu brak w zachowaniu odwołującej niezbędnych przesłanek uzasadniających zastosowanie wobec niej norm art. 84 ust. 2 ustawy roku o systemie ubezpieczeń społecznych – w zakresie świadczenia rehabilitacyjnego wypłacanego za okres od dnia 13 października 2016 roku do dnia 30 listopada 2016 roku.

Wobec powyższego na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmieniono zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zwolniono odwołującą z obowiązku zwrotu wypłaconego jej świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 13 października 2016 roku do 30 listopada 2016 roku, oddalając odwołanie w pozostałym zakresie.

Wyrok zaskarżyły apelacją obie strony.

Ubezpieczona zaskarżyła wyrok w zakresie pkt 2. Rozstrzygnięciu zarzuciła zastosowanie nieodpowiedniej normy prawnej oraz błędne rozpoznanie istoty sprawy. Wniosła o zmianę wyroku i orzeczenie odmiennie niż sąd pierwszej instancji.

W uzasadnieniu apelująca podała, że sąd pierwszej instancji błędnie zastosował przepis art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który dotyczy innych sytuacji. Ubezpieczona podkreśliła, że nie wprowadziła w błąd organu rentowego.

Wyrok w części tj. w pkt 1 zaskarżył apelacją organ rentowy. Rozstrzygnięciu zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 84 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 18 ust. 7 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa przez błędną wykładnię i zastosowanie.

W związku z powyższymi zarzutami ZUS wniósł o zmianę wyroku w pkt 1 i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy zaakcentował, że ubezpieczona składała wnioski o prawo do świadczenia rehabilitacyjnego w czasie postępowania o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. W drukach ZUS – Np7 zawarte było pouczenie, że nie przysługuje prawo do świadczenia rehabilitacyjnego dla osoby uprawnionej do renty z tytułu niezdolności do pracy. Takie samo pouczenie było w decyzjach o przyznaniu świadczeń rehabilitacyjnych.

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje:

apelacja ubezpieczonej jest zasadna natomiast apelacja organu rentowego podlega oddaleniu.

Sąd I instancji przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe i prawidłowo ustalił stan faktyczny. Ustalenia te Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia prawa materialnego postawiony rozstrzygnięciu przez organ rentowy.

Zgodnie z przepisem art. 18 ust. 7 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. z 1999r., nr 60, poz.636) – dalej ustawa zasiłkowa -

świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, zasiłku dla bezrobotnych, zasiłku przedemerytalnego, świadczenia przedemerytalnego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego oraz do urlopu dla poratowania zdrowia, udzielonego na podstawie odrębnych przepisów.

Regulacja z art. 66 ust. 2 ustawy zasiłkowej określa w sposób szczególny zasady potrącania i egzekucji, nie wyłącza natomiast stosowania definicji nienależnie pobranych świadczeń, wynikającej z art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j.: Dz.U. z 2016r., poz.9968) – dalej ustawa o s.u.s. Zgodnie z art. 84 ustawy o s.u.s. osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem ust. 11 (ust. 1). Za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania (pkt 1), a także świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia (pkt 2 ust. 2).

W orzecnictwie i doktrynie ugruntowany jest pogląd o możliwości domagania się przez organ rentowy zwrotu nienależnie pobranych świadczeń tylko wówczas, gdy brak prawa do świadczenia i ma miejsce świadomość tego osoby przyjmującej świadczenie z uwagi na pouczenie organu rentowego. Obowiązek zwrotu obciąża zatem tego, kto przyjął świadczenie wiedząc, że mu się nie należy, choćby przyjmował je w dobrej wierze (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1987 roku, II URN 16/97, PiZS 1988 nr 6; z dnia 24 listopada 2004 roku, I UK 3/04, OSNP 2005 nr 8, poz. 116; z dnia 4 września 2007 roku,

I UK 90/07, OSNP 2008 nr 19-20, poz. 301). W prawie ubezpieczeń społecznych „świadczenie nienależnie pobrane” to nie tylko „świadczenie nienależne” (wypłacone bez podstawy prawnej), ale także „nienależnie pobrane”, a więc pobrane przez osobę, której można przypisać określone cechy dotyczące stanu świadomości lub określone działania.

W przedmiotowej sprawie ubezpieczona w dniu 19 października 2015 roku złożyła wniosek o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. ZUS po rozpoznaniu tego wniosku w dniu 20 listopada 2015 roku wydał decyzję odmowną. Została ona zaskarżona odwołaniem wniesionym do Sądu Okręgowego w Gliwicach w dniu 4 grudnia 2015 roku. Następnie w toku postępowania o prawo do renty ubezpieczona dwukrotnie wniosła o świadczenie rehabilitacyjne – w dniu 3 czerwca 2016 roku i 29 sierpnia 2016 roku. W formularzu wniosku – druk ZUS Np-7 zawarto pouczenie, że świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej między innymi do renty z tytułu niezdolności do pracy. Zatem prawdą jest, że ubezpieczona w toku postępowania o prawo do renty składała wnioski o świadczenie rehabilitacyjne. Jak już wyżej podniesiono zgodnie z przepisem art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy - między innymi. Przepisy tej ustawy nie definiują pojęcia osoby uprawnionej do świadczeń wymienionych w hipotezie tej normy prawnej. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 sierpnia 2010 roku, I UK 41/10 wskazał, że rozwiązanie tego problemu trzeba poszukiwać - w odniesieniu do osób uprawnionych do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy - na płaszczyźnie uregulowań ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W zamieszczonym w art. 4 tej ustawy wyjaśnieniu znaczenia użytych w ustawie określeń brak jest definicji osoby uprawnionej do świadczeń. Pewną wskazówką interpretacyjną może być jedynie zawarta w pkt 1 przepisu definicja emeryta, zgodnie z którą emerytem jest osoba mająca ustalone prawo do emerytury. Z kolei w pkt 11 określono, że rencista to osoba mająca ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy lub do renty rodzinnej. W uzasadnieniu powołanego wyroku z dnia 24 sierpnia 2010 roku, I UK 41/10 Sąd Najwyższy uznał, że osobą uprawnioną do emerytury w rozumieniu art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej jest osoba, która spełnia wszystkie przesłanki nabycia prawa do tego świadczenia i której prawo do emerytury zostało ustalone decyzją organu rentowego. Sąd Okręgowy podzielając to stanowisko przyjmuje, że osobą uprawnioną do renty w rozumieniu art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej jest osoba, która spełnia wszystkie przesłanki nabycia prawa do tego świadczenia i której prawo do renty zostało ustalone decyzją organu rentowego. W konsekwencji, w ocenie sądu, w dacie wydania decyzji o przyznaniu prawa do świadczenia rehabilitacyjnego w dniu 21 lipca 2016 roku i w dniu 21 września 2016 roku ubezpieczona nie

była uprawniona do renty. Organ rentowy domaga się zwrotu świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 15 lipca 2016 roku do 30 listopada 2016 roku – w tym okresie ubezpieczona nie była uprawniona do renty albowiem postępowanie o prawo do renty toczyło się przed Sądem Okręgowym w Gliwicach i nie zostało prawomocnie zakończone. Zatem świadczenie rehabilitacyjne wypłacone ubezpieczonej za okres od 15 lipca 2016 roku do 30 listopada 2016 roku było świadczeniem należnym.

Zgodnie z przepisem art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy o s.u.s. za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania. Wykładnia językowa tego przepisu wskazuje na istotną w niniejszej sprawie chronologię. Aby bowiem kwalifikować świadczenia jako „nienależnie pobrane” musi ono zostać wypłacone „mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń”. Przepis ten jasno zatem wskazuje, że świadczenie jest nienależnie pobrane gdy najpierw zaistnieje „okoliczność powodująca ustanie prawa do świadczenia”, a następnie jest ono wypłacone.

Sytuacja taka nie miała zaś miejsca w niniejszej sprawie. Świadczenie rehabilitacyjne wypłacone w okresie od 15 lipca 2016 roku do 30 listopada 2016 roku było niewątpliwie świadczeniem należnym. W momencie jego „pobrania” odwołująca była do niego uprawniona ponieważ nie była uprawniona do renty. Dopiero „wsteczne” przyznanie odwołującej renty - na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach za okres od 1 października 2015 roku do 28 lutego 2017 roku spowodowało „ustanie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego” za sporny okres. Innymi słowy, świadczenie rehabilitacyjne za sporny okres nie zostało „wypłacone mimo” zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do niego. Okoliczność tego typu, tj. powodująca ustanie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, zaistniała bowiem dopiero po jego wypłacie.

Przewidziana w art. 84 ust. 1 ustawy o s.u.s. konstrukcja prawna żądania zwrotu świadczenia z ubezpieczenia społecznego oparta jest na założeniu, że świadczeniem nienależnym jest to, które ubezpieczony pobrał mając świadomość tego, że owo świadczenie mu nie przysługuje. Ustawodawca wskazał bowiem, że świadczenie nienależne to świadczenie nie tylko „wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części”. Ustawodawca *expressis verbis* wprowadził zastrzeżenie zawarte w dalszej części omawianego przepisu - „jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania”. Zatem w momencie pobierania świadczenia ubezpieczony musi mieć wiedzę, że nie należy mu się ono. Ta wiedza zaś musi mieć źródło w pouczeniu dokonany przez organ rentowy. W chwili pobierania świadczenia rehabilitacyjnego ubezpieczona była do niego uprawniona bo nie ustalono jej jeszcze prawa do renty – co jest warunkiem koniecznym uznania ją za osobę uprawnioną do renty. Nie mogła mieć zatem świadomości, że świadczenie rehabilitacyjne jej nie przysługuje. Z powyższego wynika, że apelacja organu rentowego była niezasadna.

Uwzględnieniu podlegała natomiast apelacja ubezpieczonej.

Zgodnie z przepisem art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy o s.u.s. za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę je pobierającą. W judykaturze podkreśla się, że świadczenia przyznane na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów to świadczenia, które w ogóle nie zostałyby przyznane bez złożenia tych zeznań lub dokumentów. Nie każde bowiem przekazanie nieprawdziwych danych rodzi obowiązek zwrotu nienależnie wypłaconego świadczenia, lecz tylko takich, które doprowadziło do owej wypłaty. W niniejszej sprawie nie sposób uznać, że brak zaznaczenia w formularzu wniosku o świadczenie rehabilitacyjne, iż ubezpieczona złożyła wniosek o prawo do renty doprowadził do przyznania świadczenia rehabilitacyjnego. Wyżej już wyjaśnione zostało, że tylko ustalone prawo do renty skutkuje brakiem uprawnienia do świadczenia rehabilitacyjnego. Ponadto w kolejnym wniosku o świadczenie rehabilitacyjne na dalszy okres ubezpieczona już zaznaczyła, że złożyła wniosek o rentę. Nie było to przeszkodą do przyznania jej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego. Zatem w niniejszej sprawie nie wystąpiły okoliczności, o których mowa w przepisie art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy o s.u.s.

Mając powyższe na uwadze, z apelacji ubezpieczonej, sąd zmienił zaskarżony wyrok w pkt 2 na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Apelacja organu rentowego została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

(-) SSO Teresa Kalinka (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.) (-) SSO Małgorzata Andrzejewska

Sędzia Przewodniczący Sędzia